84451
RARA
II Sam 8 Vm P

Jacek Malczewski

JACEK MALCZEWSKI

DZIEŁA

Z PRZEDMOWĄ

STANISŁAWA WITKIEWICZA

I TEKSTEM

LUCYANA RYDLA

SERYA VIII

KRAKÓW — MCMX

BIBLIOTEKA ... KRAKOW 84451 IV

NAKŁADEM

SALONU MALARZY POLSKICH

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 37

LWÓW — KSIĘGARNIA H. ALTENBERGA

WARSZAWA — KSIĘGARNIA G. CENTNERSZWERA I SKI

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SP.



NAKŁADEM

SALONU MALARZY POLSKICH

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 37

LWÓW — KSIĘGARNIA H. ALTENBERGA

WARSZAWA — KSIĘGARNIA G. CENTNERSZWERA I SKI

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SP.



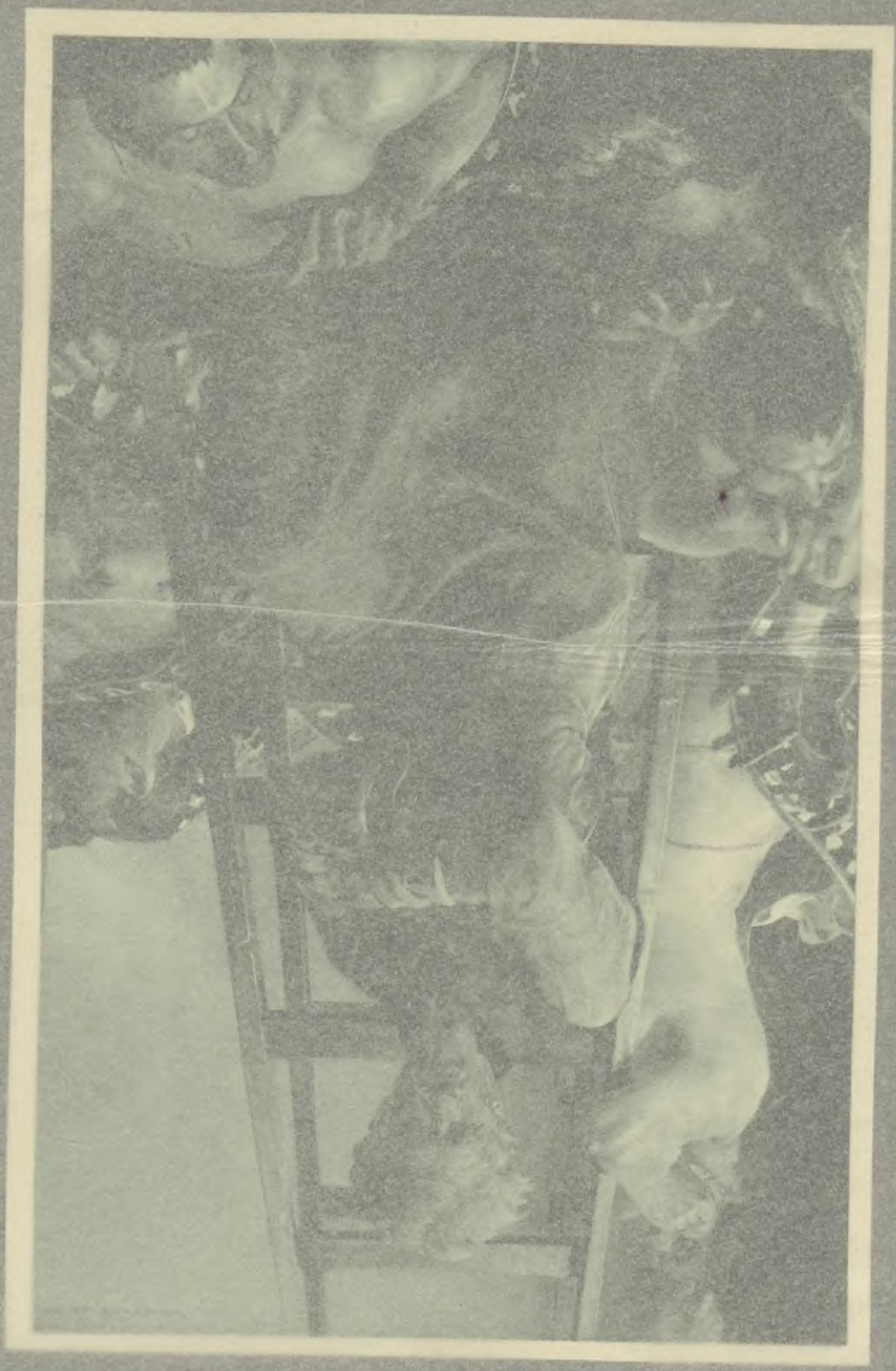
XXIX.

Coś w sobie z dawnych mam rycerzy:
Na piersi czuję stal pancerną,
A w piersi — czynów moc niezmierną;
Lecz stary kord... złamany leży!

Coś w sobie mam, jak ci tułacze,
Co szli umierać na obczyźnie
A rozpalali serca bliźnie —
Lecz moje... tylko cicho płacze.

Coś w sobie mam jak dawni mistrze
Tworzący nowe światy ducha —
Lecz we mnie bólu zawierucha
Zagłusza pieśni me najczystsze.

I dwie mam nieodstępne muzy:
Tę, co mi dawszy gęśl do ręki
Napróżno czeka na jej dźwięki...
I Rozpacz — krwawy łeb Meduzy...





XXX.

O sztuko — mówią, żeś wszechwładna pani,
Że wszystko błahe wobec twej potęgi...
A życie? Spojrzyj: na dnie tej otchłani

Są istne piekła Dantejskiego kręgi;
Tam pokonani wyciągają ręce,
Krwawe od kajdan ukazując pręgi

I w beznadziejnej szamocą się męce;
Starców ogarnia rozpaczy martwota,
A jad zatruwa serca pacholęce.

Z wyżyn swych spojrzyj na ten bój żywota,
Na potępieńcze twarzy ludzkich piętna,
Na boleść ludzką, co w dole się miota,

Do ostatniego walcząc tchu i tętna!
...Zimnem, jak marmur, pozierasz obliczem;
O bezlitosna ty, i beznamiętna!

Czyliż dla ciebie naprawdę jest niczem
Życie — i życia ten ból przerażliwy?
Patrzysz po świecie okiem rzemieślniczem

W życiu i śmierci zbierając... „motywy“!





XXXI.

„— Wojaku, hej wojaku
„Poco na wojnę biedz!
„Powieś ty miecz na haku,
„Przyłbicę na szyszaku
„Odsuń — a smaczno jedz!
„Cóż da ci w zysku cześć
„Na polu walk zdobyta?
„Chcesz lać swą krew zadarmo?
„Człek przecie musi jeść!
„Sława jest głodną karmą...
„Ja dam ci jeść do syta:
„Jedz, wesół bądź i zdrów,
„Głodny rycerzu mój.
„Tylko się wyrzecz snów,
„Które cię niepokoją,
„Z rycerską razem zbroją
„Pragnienie sławy zzuj!
„Za krwawej pracy lata,
„Za bohaterski zgon
„Jakaż ci to zapłata?
„Rozgłosu pusty dzwon!“





XXXII.

„— Wojaku, hej wojaku
„Leć ku słonecznej sławie!
„Jak pięknie na szyszaku
„Migają pióra pawie —
„W bojowy ruszaj tan
„A w krąg pawiego czuba
„Laurowy błyśnie wian,
„Rycerskich czynów chluba.
„Nie trwóż się krwi ni ran:
„Tobie nad wszystko luba
„Sława powinna być,
„Żyj bujno i szlachetnie
„Zwij niczem głód i znój,
„Pomnij, że kruchą nić,
„Ludzkiego nić żywota
„I tak śmierć kosą przetnie.
„Niech więc, rycerzu mój,
„Nić twoja będzie złota
„I niechaj błyszczy pięknie.
„A gdy ją zerwie zgon,
„Niechaj przynajmniej dźwięknie
„W rozgłośnej sławy ton!“

84451
RARA
II Sam 8 Vm P

Jacek Malczewski

JACEK MALCZEWSKI

DZIEŁA

Z PRZEDMOWĄ

STANISŁAWA WITKIEWICZA

I TEKSTEM

LUCYANA RYDLA

SERYA VIII

KRAKÓW — MCMX

BIBLIOTEKA ... KRAKOW 84451 IV

NAKŁADEM

SALONU MALARZY POLSKICH

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 37

LWÓW — KSIĘGARNIA H. ALTENBERGA

WARSZAWA — KSIĘGARNIA G. CENTNERSZWERA I SKI

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SP.



NAKŁADEM

SALONU MALARZY POLSKICH

KRAKÓW, FLORYAŃSKA 37

LWÓW — KSIĘGARNIA H. ALTENBERGA

WARSZAWA — KSIĘGARNIA G. CENTNERSZWERA I SKI

KRAKÓW — DRUK W. L. ANCZYCA I SP.



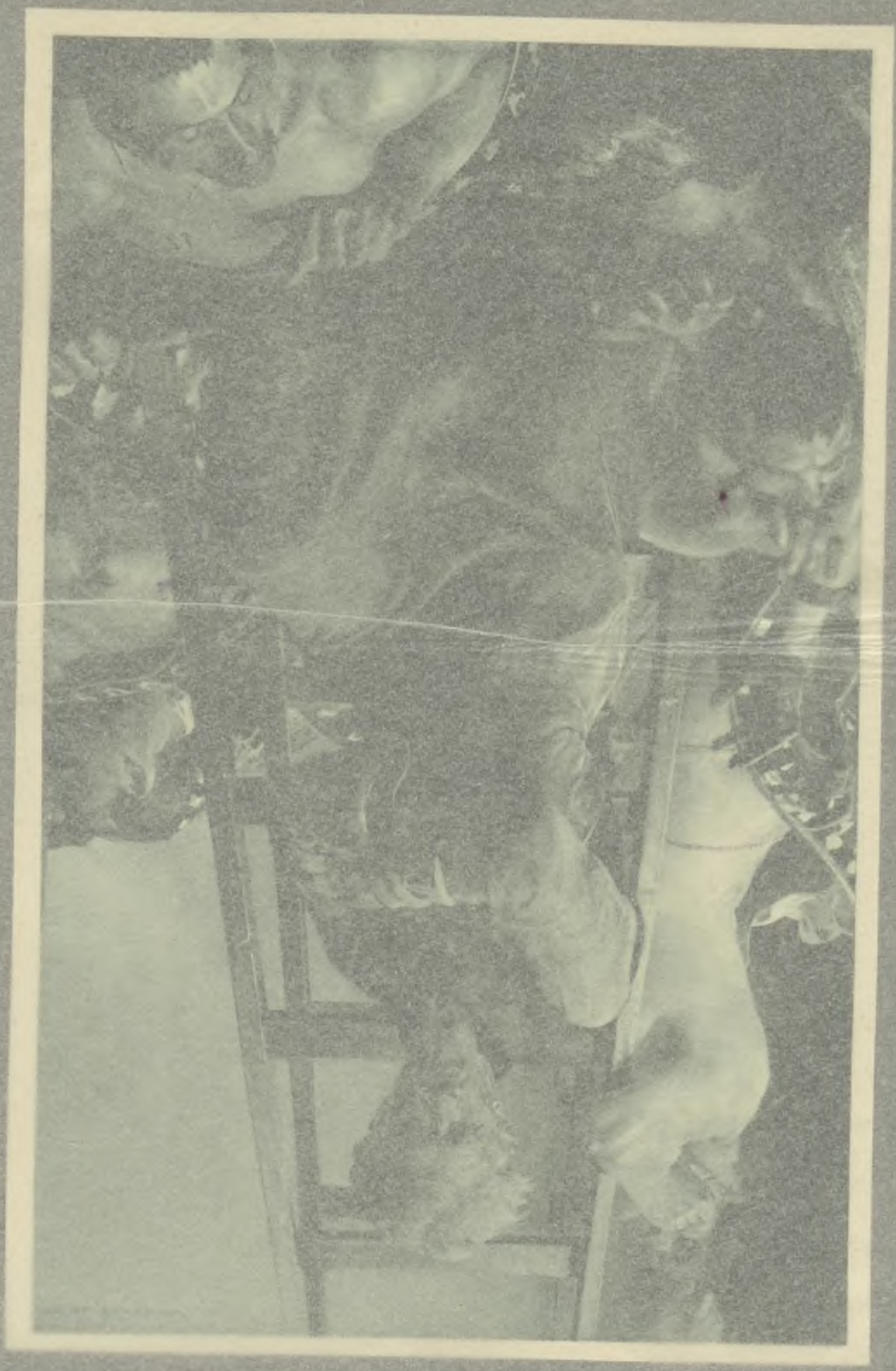
XXIX.

Coś w sobie z dawnych mam rycerzy:
Na piersi czuję stal pancerną,
A w piersi — czynów moc niezmierną;
Lecz stary kord... złamany leży!

Coś w sobie mam, jak ci tułacze,
Co szli umierać na obczyźnie
A rozpalali serca bliźnie —
Lecz moje... tylko cicho płacze.

Coś w sobie mam jak dawni mistrze
Tworzący nowe światy ducha —
Lecz we mnie bólu zawierucha
Zagłusza pieśni me najczystsze.

I dwie mam nieodstępne muzy:
Tę, co mi dawszy gęśl do ręki
Napróżno czeka na jej dźwięki...
I Rozpacz — krwawy łeb Meduzy...





XXX.

O sztuko — mówią, żeś wszechwładna pani,
Że wszystko błahe wobec twej potęgi...
A życie? Spojrzyj: na dnie tej otchłani

Są istne piekła Dantejskiego kręgi;
Tam pokonani wyciągają ręce,
Krwawe od kajdan ukazując pręgi

I w beznadziejnej szamocą się męce;
Starców ogarnia rozpaczy martwota,
A jad zatruwa serca pacholęce.

Z wyżyn swych spojrzyj na ten bój żywota,
Na potępieńcze twarzy ludzkich piętna,
Na boleść ludzką, co w dole się miota,

Do ostatniego walcząc tchu i tętna!
...Zimnem, jak marmur, pozierasz obliczem;
O bezlitosna ty, i beznamiętna!

Czyliż dla ciebie naprawdę jest niczem
Życie — i życia ten ból przerażliwy?
Patrzysz po świecie okiem rzemieślniczem

W życiu i śmierci zbierając... „motywy“!





XXXI.

„— Wojaku, hej wojaku
„Poco na wojnę biedz!
„Powieś ty miecz na haku,
„Przyłbicę na szyszaku
„Odsuń — a smaczno jedz!
„Cóż da ci w zysku cześć
„Na polu walk zdobyta?
„Chcesz lać swą krew zadarmo?
„Człek przecie musi jeść!
„Sława jest głodną karmą...
„Ja dam ci jeść do syta:
„Jedz, wesół bądź i zdrów,
„Głodny rycerzu mój.
„Tylko się wyrzecz snów,
„Które cię niepokoją,
„Z rycerską razem zbroją
„Pragnienie sławy zzuj!
„Za krwawej pracy lata,
„Za bohaterski zgon
„Jakaż ci to zapłata?
„Rozgłosu pusty dzwon!“





XXXII.

„— Wojaku, hej wojaku
„Leć ku słonecznej sławie!
„Jak pięknie na szyszaku
„Migają pióra pawie —
„W bojowy ruszaj tan
„A w krąg pawiego czuba
„Laurowy błyśnie wian,
„Rycerskich czynów chluba.
„Nie trwóż się krwi ni ran:
„Tobie nad wszystko luba
„Sława powinna być,
„Żyj bujno i szlachetnie
„Zwij niczem głód i znój,
„Pomnij, że kruchą nić,
„Ludzkiego nić żywota
„I tak śmierć kosą przetnie.
„Niech więc, rycerzu mój,
„Nić twoja będzie złota
„I niechaj błyszczy pięknie.
„A gdy ją zerwie zgon,
„Niechaj przynajmniej dźwięknie
„W rozgłośnej sławy ton!“